

# Stanisław Dziekoński

---

## Wychowawcze zadania osób duchownych, zakonnych i świeckich w nauczaniu Piusa XII

---

Collectanea Theologica 72/3, 91-112

---

2002

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

STANISŁAW DZIEKOŃSKI, WARSZAWA

## **WYCHOWAWCZE ZADANIA OSÓB DUCHOWNYCH, ZAKONNYCH I ŚWIECKICH W NAUCZANIU PIUSA XII**

Pius XII wielokrotnie i przy różnych okazjach wypowiadał się na temat wychowania. Niniejsza refleksja winna przede wszystkim zapoznać czytelnika z tym, co było istotne w wychowaniu chrześcijańskim przed II Soborem Watykańskim. Poznanie tej kwestii ma równocześnie pokazać, jakkolwiek w sposób pośredni, podobieństwa bądź różnice między zadaniami wychowawczymi prezentowanymi przez Piusa XII, a tymi, które są proponowane współcześnie. Jednak wiodący problem jest tutaj zawarty w następującym pytaniu: Jakie wychowawcze zadania spoczywają na osobach duchownych i zakonnych oraz laikacie? Takie postawienie zagadnienia prowadzi do podzielenia niniejszej wypowiedzi na dwie główne części. W pierwszej podejmiemy tematykę zadań wychowawczych spoczywających na osobach duchownych i zakonnych. Z kolei w drugiej dominującą sprawą będą zadania wychowawcze przydzielone osobom świeckim.

### **Zadania osób duchownych i zakonnych**

W świetle wypowiedzi Piusa XII wychowawcze zadania Kościoła spoczywają przede wszystkim na duchowieństwie i osobach zakonnych. Pierwsze miejsce przynależy w tym względzie papieżowi i biskupom, ponieważ misję nauczania wszystkich narodów, która jest integralnie złączona z wychowaniem, Chrystus powierzył apostołom. W następnej kolejności przedstawimy wychowawcze zadania kapłanów oraz osób zakonnych.

#### **Zadania papieża i biskupów**

Wychowawcze zadania papieża związane są przede wszystkim z posługą głoszenia słowa. Do niego należy wykładnia kodeksu wy-

chowawczego, nauczanie właściwych praw wymaganych zarówno ze strony wrodzonej moralności i najbardziej elementarnej sprawiedliwości, jak też z nauki Ewangelii i zasad życia chrześcijańskiego<sup>1</sup>. Rola papieża jest niezastąpiona szczególnie w jasnym przedstawianiu podstaw chrześcijańskiego wychowania<sup>2</sup>, odnoszących się także do życia uniwersyteckiego. Zadaniem papieża jest m.in. jasne precyzowanie nauki dotyczącej kwalifikacji profesorów uniwersyteckich, tworzenia programów naukowo-wychowawczych oraz wyboru literatury. Profesorowie powinni odznaczać się dobrym przygotowaniem, zdobytym w uczelniach katolickich. Programy mają być oparte na myśli chrześcijańskiej, zaś autorami książek katolicy. Zastosowanie tych zasad jest szczególnie ważne w filozofii, która jest nauką o prawdzie, będącej pierwszą zasadą wszystkich rzeczy<sup>3</sup>.

Podobne obowiązki spoczywają na biskupach, którzy powinni czuwać nad wychowaniem, także tym, które dokonuje pod kierunkiem rodziców<sup>4</sup>. Mają nauczać doktryny chrześcijańskiej i dopilnować, aby została przyjęta przez wiernych jak najlepiej. Biskupi powinni wykazać w tym względzie dużo odpowiedzialności. Ich zadania rozciągają się także w kierunku zabezpieczenia religijnego charakteru instytucji katolickich<sup>5</sup>. W swym działaniu powinni okazywać stanowczość, o czym mówi papież w następujących słowach: „Do Was, Czcigodni Bracia, zwracamy się (...), słowami świętego Pawła Apostoła do Tymoteusza: «Zaklinam cię wobec Boga i Chrystusa Jezusa, który będzie sądził żywych i umarłych, i na Jego pojawienie się i na Jego Królestwo: głoś naukę, nastawaj w porę i nie w porę, wykaż błąd, poucz, podnieś na duchu z całą cierpliwością, ilekroć nauczasz» (Tm 4, 1-2)”<sup>6</sup>. W ich gestii jest też zakłada-

<sup>1</sup> Por. Pius XII, *Lett. Le sujet qu'on t'a choisi*, 27 VII 1946, w: *Insegnamenti pontifici*, t. 3: *L'educazione*, Roma 1962, s. 456-457 (zbiór ten powstał dla uczczenia XXV rocznicy opublikowania encykliki *O chrześcijańskim wychowaniu młodzieży*, a jego autorami są zakonnicy z opactwa Solesmes), por. także *Lett. Das Gelöbniß univerrbrüchlicher*, 13 V 1955, s. 721; *Lett. Pour commémorer, al cardinale arcivescovo di Malines*, 24 VIII 1955, s. 722. Ponieważ większość przypisów odnosi się do listów Piusa XII, zamieszczonych w w/w zbiorze, rezygnujemy z każdorazowego podawania autora i tytułu (skrót) zbioru – przyp. red.

<sup>2</sup> Por. *Lett. della Segreteria di Stato*, 31 XII 1954, s. 711.

<sup>3</sup> Por. *Lett. Secondo le migliori, della Sacra Congregazione dei Seminari e delle Università degli Studi, agli Ordinari d'Italia*, 1 VII 1958, s. 855-856.

<sup>4</sup> Por. *All. ai padri di famiglia francesi*, 18 IX 1951, s. 573.

<sup>5</sup> Por. *Lett. della Segreteria di Stato*, 31 XII 1954, s. 712-714.

<sup>6</sup> *Lett. I rapidi progressi, ai vescovi d'Italia*, 1 I 1954, s. 680.

nie centrów formacji nauczycieli katolickich, które mogą nie tylko zapewnić wysoki poziom przygotowania wychowawców, lecz także gwarantują dobre, zgodne z wolą papieża, funkcjonowanie szkół katolickich<sup>7</sup>. Biskupi nie mogą rezygnować z tworzenia wyżej wspomnianych miejsc formacji nauczycieli, ponieważ „Kościół katolicki dobrowolnie nie zrzeknie się nigdy szkół wyznaniowych i formowania nauczycieli według swej wizji świata i wiary katolickiej”<sup>8</sup>.

Ukierunkowanie wychowawczych zadań papieża i biskupów jest dość wyraźne: uchronić chrześcijańskie wychowanie w każdym środowisku i instytucji, w których przebywa i kształtuje się młody człowiek. Wypowiedzi papieża nie pozostawiają żadnej wątpliwości, że jego zadania wychowawcze oraz biskupów są podstawowe w stosunku do działań pozostałych podmiotów. Papież i biskupi nadają kierunek wszelkim program oświatowym. Wypowiedzi te zdradzają w jakiejś mierze „zaborczość” najwyższych hierarchów Kościoła w obszarze wychowania, która jednakże jest zrozumiała w kontekście ówczesnych wydarzeń związanych z odbieraniem Kościołowi posiadanych od wieków wpływów wychowawczych. Zastrzeżenie zaś sobie i biskupom prawa do zatwierdzania programów wychowawczych i zakładania szkół wydaje się spowodowane przekonaniem, że jedynie wychowanie katolickie jest prawdziwe i służy dobru człowieka.

### Zadania duszpasterzy

W realizację wychowawczego posłannictwa Kościoła mają włączyć się również duszpasterze, gdyż z polecenia Chrystusa urząd kapłański jest integralnie złączony z nauczaniem i wychowaniem<sup>9</sup>. Ich posługa obejmuje nie tylko działania związane z tworzeniem i pielęgnowaniem kultury, także antycznej, ale wymaga zatroszczenia się o całkowity rozwój człowieka (z uwzględnieniem jego nadprzyrodzonego powołania) żyjącego współcześnie w warunkach nie zawsze sprzyjających właściwemu wychowaniu<sup>10</sup>.

<sup>7</sup> Por. *Lett. De Glück- und Segenswunsche, ai vescovi di Germania*, 12 II 1955, s. 715.

<sup>8</sup> *Lett. Das Gelöbnis univerrbrüchlicher*, 13 V 1955, s. 721; por. także *All. alla Associazione dei Maestri Cattolici di Baviera*, 31 XII 1956, s. 788.

<sup>9</sup> Por. *All. all'Unione cattolica italiana dell'insegnamento secondario*, 4 IX 1949, s. 501.

<sup>10</sup> Por. *All. ai maestri ed agli allievi adulti dei corsi di educazione*, 19 III 1953, s. 623.

W wychowawcze zadania kapłanów wpisane są zarówno działania ewangelizacyjne, polegające na pierwszym głoszeniu słowa tym, którzy o Chrystusie jeszcze nie słyszeli, jak i katechetyczne, zmierzające do utwierdzenia w wierze<sup>11</sup>. Od wychowawczej pracy kapłanów, szczególnie podejmowanej na terenie zakładanych przez nich szkół, instytucji wychowawczych i uniwersytetów, zależy nie tylko los Kościoła, lecz także państwa<sup>12</sup>.

Jest wiele form, przez które ksiądz może się włączyć w wychowanie prowadzone w szkole. Może to uczynić podejmując pracę nauczyciela lub też pełniąc funkcję kapelana. Niezależnie jednak od zajmowanego stanowiska, ze względu na skuteczność i dobro wychowania, musi podjąć współpracę z innymi wychowawcami. Jedyne w ten sposób przyczyni się do odnowy religijnej społeczności danej szkoły, a także państwa<sup>13</sup>.

Duszpasterze powinni zatroszczyć się o właściwe chrześcijańskie wychowanie dzieci w rodzinie. Niezbędna jest w tym względzie ścisła współpraca między kapłanem a rodzicami<sup>14</sup>. Do duszpasterzy należy przygotowanie rodziców do chrześcijańskiego wychowania dzieci, m.in. przez wskazywanie metod umożliwiających osiągnięcie zamierzonego celu wychowania<sup>15</sup>. Konieczność włączenia się kapłana w wychowanie dzieci podejmowane przez rodzinę najpełniej wyraża następująca wypowiedź: „... przy kolebce powinno stać dwóch ojców i nauczycieli, jeden naturalny, a drugi duchowy; a jak dusze za zrządzeniem Opatrzności Bożej nie mogą zbawić się poza Kościołem i bez posługi kapłanów przeznaczonych do tego przez Sakrament Świeceń, tak zazwyczaj nie mogą wzrastać po chrześcijańsku poza domowym ogniskiem i bez posługi rodziców pobłogosławionych w sakramencie małżeństwa”<sup>16</sup>.

W świetle powyższej refleksji widzimy, że zadania wychowawcze przynależne duszpasterzom, są różnorodne i obejmują wiele płaszczyzn życia ludzkiego. Można je jednak ułożyć w trzy grupy.

<sup>11</sup> Por. *Discorso La troisième Assemblée générale, ai delegati partecipanti alla terza Assemblée generale dell'Ufficio Internazionale dell'Insegnamento cattolico* (O.I.E.C.), 14 IX 1958, s. 865.

<sup>12</sup> Por. *Lett. Nosti profecto – al Generale dei Gesuiti*, 6 VII 1940, s. 380-382.

<sup>13</sup> Por. *Lett. della Segreteria di Stato*, 31 XII 1954, s. 713.

<sup>14</sup> Por. *All. ai novelli sposi*, 15 I 1941, s. 386; por. także *All. alle madri di famiglia italiane*, 26 X 1941, s. 416.

<sup>15</sup> *All. alle madri italiane*, 26 X 1941, s. 400.

<sup>16</sup> *All. ai novelli sposi* 15 I 1941, s. 386.

Pierwsza dotyczy ogólnego sformułowania zadań, które spoczywają na duszpasterzach. Druga obejmuje zadania związane z działalnością wychowawczą kapłana w szkole. Z kolei w grupie trzeciej ukazana jest działalność wychowawcza duszpasterza względem rodziców i rodziny.

W relacjach między kapłanem, nauczycielem i rodzicem, księdzu przypisuje się funkcję kierowniczą. Jemu zleca się troskę nad przygotowaniem programów wychowawczych szkoły i rodziny. W pewnym sensie od obecności księdza w wychowaniu uzależnia się ostateczny rezultat tego procesu.

### Zadania osób zakonnych

Na osobach zakonnych spoczywa głównie obowiązek zakładania szkół i instytucji katolickich. W tych placówkach ukazuje się bowiem ideał chrześcijańskiego życia, młodzież jest wychowywana w cnotach i w świetle nauki chrześcijańskiej. Tutaj prezentuje się młodym ludziom postacie świętych, którzy stają się dla wychowanków wzorami osobowymi. Wychowanie takie stanowi przeciwwagę dla różnych inicjatyw pedagogicznych niezgodnych z duchem chrześcijańskim<sup>17</sup>, przy czym uzyskanie doskonałych rezultatów wymaga współpracy poszczególnych rodzin zakonnych.

Religijne wychowanie młodzieży nie jest łatwe, ale powołanie, jakim jest obdarzona osoba zakonna, może stanowić potężną pomoc. Żywa wiara, zjednoczenie z Bogiem, umiłowanie Chrystusa od pierwszych dni nowicjatu, śluby – nie tylko czystość, ale i posłuszeństwo – wreszcie wspólna praca pod kierunkiem jednego przewodnika, to wszystko mocno oddziałuje na dusze młodych<sup>18</sup>. Tak więc wewnętrzne życie duchowe, modlitwa, studium, nauka zawarta w Konstytucjach zakonnych, w słowach Założyciela, są nieocenionym skarbem oraz źródłem myśli pedagogicznej<sup>19</sup>.

Dzieło wychowania wymaga także od osób zakonnych dobrego zawodowego przygotowania. Nauczyciele zakonni powinni opanować potrzebną wiedzę i podjąć stosowną formację, tak aby spełniali

<sup>17</sup> Por. *Lett. Nosti profecto – al Generale dei Gesuiti*, 6 VII 1940, s. 380-382.

<sup>18</sup> Por. *All. alle Religiose insegnanti*, 13 IX 1951, s. 564.

<sup>19</sup> Por. *All. per il secondo centenario della Beatificazione di san Giuseppe Calasanzio*, 22 XI 1948, s. 487.

wymogi stawiane przez państwo. Muszą mieć dostęp do książek, które ukazują rozwój myśli naukowej różnych dyscyplin, by w ten sposób móc później przekazać młodzieży całe bogactwo wiadomości. Trzeba także umożliwić im dobre poznanie katolickiej koncepcji wychowania, która mieści w sobie wszystko to, co jest prawdziwe, piękne i dobre<sup>20</sup>. Mają dobrze zrozumieć, że „ideał chrześcijańskiego wychowania identyfikuje się z najnowocześniejszymi zdobyczami wiedzy psychologiczno-pedagogicznej, ubogacając ją światłem, które ją jeszcze doskonali i ułatwiając proces wychowawczy poprzez całościowy i dogłębny rozwój osobowości”<sup>21</sup>.

Pius XII przedstawia w pewnym sensie program wychowania, jaki powinni realizować zakonnicy. Poucza m.in., by wychowanków zapoznawać z doktryną wolną od wszelkiego błędu, ucząc równocześnie otwartości na to wszystko, co przynoszą różne dyscypliny naukowe<sup>22</sup>. Młody człowiek ma osiąść umiejętność odróżniania dobra od zła, prawdy od fałszu, sprawiedliwości od niesprawiedliwości. Młodzież wychowywana na prawdach wpływających z wiary i rozumu powinna być silna, to znaczy nie ulegać pokusom, iluzjom lub opinii publicznej, przeciwnej wierze. Takie wychowywanie trzeba rozpocząć jak najwcześniej<sup>23</sup>.

Osoby zakonne, aby wychowywać uczniów w cnotach, które wskazuje Kościół, powinny czerpać siłę nadprzyrodzoną ze swego życia religijnego. Nade wszystko niech czuwają nad duszami młodych, kierują mądrze najbardziej skrytymi impulsami. Wychowawca zakonny powinien być świadomy, że wychowanie, które ze swej natury wymaga pomocy Bożej, jest największą sztuką<sup>24</sup>. Winien odnosić się do swych wychowanków z miłością, nawet w chwilach dla niego trudnych, gdyż wychowanie jest przede wszystkim dziełem miłości, a największą szkołą miłości jest Krzyż<sup>25</sup>.

<sup>20</sup> Por. *All. alle Religiose insegnanti*, 13 IX 1951, s. 560; por. także *Messaggio Sie schicken sich an*, 5 VIII 1957, s. 821.

<sup>21</sup> *RM sal Congresso interamericano di educazione cattolica*, 6 X 1948, s. 484.

<sup>22</sup> Por. *Lett. Procuratores generales, al. Cardinale Valeri, Prefetto della Sacra Congregazione dei Religiosi*, 31 III 1954, s. 704.

<sup>23</sup> Por. *All. ai membri del Capitolo della Congregazione di S. Croce*, 19 VII 1956, s. 783-784.

<sup>24</sup> Por. *Lett. Procuratores generales, al. cardinale Valeri, Prefetto della Sacra Congregazione dei Religiosi*, 31 III 1954, s. 704.

<sup>25</sup> Por. *All. per il secondo centenario della Beatificazione di san Giuseppe Calasanzio*, 22 XI 1948, s. 487.

Zadania osób duchownych i zakonnych, związane w realizacją wychowawczego posłannictwa Kościoła, najlepiej widać analizując historię szkolnictwa katolickiego. Papież zauważa, że „we wszystkich krajach, gdzie wiara ma zdrowe korzenie, szybko powstają szkoły różnego stopnia: ogródki dziecięce, szkoły podstawowe, szkoły średnie, wydziały uniwersyteckie, które obejmują wszystkie gałęzie wiedzy”<sup>26</sup>. W tych szkołach młodzi mogą otrzymać wolną od wszelkich błędów i pełną formację<sup>27</sup>. Szczególnie ważne jest zakładanie uniwersytetów, ponieważ one, „... ukoronowane nauczaniem filozofii chrześcijańskiej i teologii, będą szkołami prawdy; będą także nauczycielami życia chrześcijańskiego, moralnego, obywatelskiego i społecznego”<sup>28</sup>.

Osoby zakonne winny podejmować współpracę z rodzinami wychowanków<sup>29</sup>. Pośrednio widać to w jednej z wypowiedzi papieża, skierowanej do rodziców: „W tej świętej formacji, bez wątpienia będziecie szukać pomocy (...) w tych doskonałych wychowawcach, którymi są zakonnicy i zakonnice...”<sup>30</sup>

Zadania wychowawcze osób zakonnych są zatem podobne do tych, jakie spoczywają na duszpasterzach. Podobieństwo to wyraża się m.in. w obszarach działania wychowawczego. Zakonnikom, podobnie jak duszpasterzom, wskazuje się dobitnie na konieczność współpracy z rodziną. Poza tym środowiskiem oddziaływania wychowawczego jednych i drugich jest szkoła, przy czym właśnie tutaj dostrzega się element najbardziej wyróżniający wychowawcze zadania osób zakonnych. Obszar zadań, jakie Pius XII odnosi do zakonników, jest szerszy niż wyznaczony kapłanom.

### Zadania laikatu

Przy kwestii wychowawczych zadań laikatu, kreślonych przez przedsoborową teologię, w szczególny sposób uwyrażnia się nauka, że w Kościele istnieje tylko jeden apostołat, którego bezpośrednia

<sup>26</sup> *Discorso La troisième Assemblée générale, ai delegati partecipanti alla terza Assemblea generale dell'Ufficio Internazionale dell'Insegnamento cattolico (O.I.E.C.)*, 14 IX 1958, s. 860.

<sup>27</sup> *Por. Lett. ap. Quod ait*, 15 V 1950, s. 519.

<sup>28</sup> *Lett. Quel motif de joie, ai. Presidenti della „Pax Romana”*, 12 VIII 1952, s. 620.

<sup>29</sup> *Por. All. ai novelli sposi 15 I 1941*, s. 386; por. także *All. alle madri italiane*, 26 X 1941, s. 416.

<sup>30</sup> *All. ai novelli sposi 15 I 1941*, s. 386; por. także *All ai fanciulli del „Borgo Don Bosco”*, 19 IV 1953, s. 644.



realizacja została powierzona hierarchii<sup>31</sup>. Pogląd ten nie odzwierciedla współczesnych ujęć teologicznych akcentujących konieczność aktywnego udziału świeckich w posłannictwie Kościoła. Refleksja nad wspomnianym posłannictwem jest prowadzona w ramach trzech funkcji Chrystusa: kapłańskiej, królewskiej i prorockiej<sup>32</sup> i pokazuje, że dopiero po Vaticanum II świeccy odzyskali pełnię dojrzałego obywatelstwa w Kościele<sup>33</sup>. Uwzględniając te dwa ujęcia, można zapytać: Na ile w wypowiedziach Piusa XII dotyczących zadań wychowawczych, występuje model chrześcijaństwa autorytatywnego, traktującego świeckich przedmiotowo? Czy pojawiają się wypowiedzi akcentujące prawo laikatu do aktywnego włączenia się w wychowawczą misję Kościoła z równoczesnym wskazaniem przynależnych im w tej płaszczyźnie i specyficznych dla nich zadań? Odpowiedź na te pytania wydaje się jeszcze bardziej interesująca, jeśli uwzględni się, że nauczanie Piusa XII wnosi w jakimś stopniu nowe spojrzenie na rolę świeckich w Kościele<sup>34</sup>. Równocześnie należy podkreślić, że papież wyróżnia, wśród katolików świeckich odpowiedzialnych za wychowanie przede wszystkim: rodziców chrześcijańskich, nauczycieli i członków Akcji Katolickiej.

### Zadania rodziców

Do rodziców należy przede wszystkim wychowanie dziecka do miłości Boga, co stanowi szczyt doktryny religijnej i prowadzi do miłości bliźniego<sup>35</sup>, która wymaga wiele rozważań, uczenia otwarcia na drugiego człowieka, współczucia i okazywania pomocy ubogim. Nie należy zaś ustępować zachciankom i kaprysom dzieci, gdyż w ten sposób budzi się w nich niepoohamowany egoizm<sup>36</sup>.

W wychowaniu do miłości bliźniego wyjątkową rolę odgrywa przykład rodziców oraz atmosfera domu rodzinnego, w którym człowiek uczy się zaufania do ludzi, szczerości, uległości, ducha

<sup>31</sup> Por. A. Skowronek, *Teologia laikatu w ujęciu pastoralnym*, W Drodze, 6 (1989) 190, s. 30.

<sup>32</sup> Por. M. M. Straszewicz, *Posłannictwo świeckich w Kościele*, ChŚ, 11 (1979) 74, s. 36.

<sup>33</sup> Por. F. Adamski, *Wychowanie do zaangażowania w Kościele*, Communio 2/1982, s. 121.

<sup>34</sup> Por. *II Polski Synod Plenarny (1991-1999)*, Pallotinum 2001, s. 144.

<sup>35</sup> Por. *Lett. del cardinale Pacelli, Segretario di Stato, a Sua Ecc. mons. Killian*, listopad 1936, s. 341.

<sup>36</sup> Por. *All. alle madri italiane*, 26 X 1941, s. 412.

przedsiębiorczości i karności, poszanowania autorytetu, lub przeciwnie, indywidualizmu, egoizmu, braku karności, buntu<sup>37</sup>. Dobry przykład jest najlepszą lekcją tego rodzaju wychowania, gdyż wpisuje się on w świadomość dzieci aż do końca życia<sup>38</sup>. Dzieci, gdy dorosną, będą bardziej otwarte na miłość bliźniego, jeśli wcześniej dostrzegą u rodziców „dobroć miłosierną i dobroczynną, która gotowa jest poświęcić się dla każdej biedy”<sup>39</sup>. Istotną sprawą jest także samo odnoszenie się rodziców do dzieci<sup>40</sup>.

W wypełnianiu przedstawianego zadania szczególną rolę pełni matka<sup>41</sup>, która z samej natury ma w tym względzie wrodzoną intuicję, uczucia i sprawności wychowawcze. „Opatrznościowe prawo natury ustaliło tak, aby każde pokolenie przechodziło przez miłą szkołę matki, w celu wprowadzenia spokoju i dobroci w każde życie, które się rodzi...”<sup>42</sup>

Z wychowaniem do miłości złączony jest ściśle obowiązek kształtowania postawy respektującej sprawiedliwy porządek społeczny. Dziecko urodzone i wychowywane w zdrowym, chrześcijańskim klimacie rodziny może „stopniowo rozwijać się, aż do osiągnięcia tej dojrzałości, która czyni go zdolnym do utrzymania, propagowania i doskonalenia sprawiedliwego porządku społecznego...”<sup>43</sup>

W kształtowaniu u dzieci postawy respektującej porządek społeczny szczególna odpowiedzialność spada przede wszystkim na samych rodziców<sup>44</sup>. Do nich należy uczenie dzieci poszanowania zasad sprawiedliwości<sup>45</sup>. Rodzice winni więc udzielać takiego wychowania, które ma „na celu przygotowanie młodzieży do wykonywania z wprawą, odpowiedzialnie i z poczuciem własnej godności tych obowiązków szlachetnego patriotyzmu, które ofiarują ojczyźnie ziemskiej cały należny wymiar miłości, całkowite poświęcenie i współpracę”<sup>46</sup>. Niezwykle ważny jest tu ich przykład wierności i sza-

<sup>37</sup> Por. *RM per la Giornata della Madre e del Bambino*, 6 I 1957, s. 792.

<sup>38</sup> Por. *All. ai novelli sposi*, 19 III 1941, s. 387.

<sup>39</sup> *Tamże*, s. 387.

<sup>40</sup> Por. *All. ai novelli sposi*, 17 VII 1940, s. 384.

<sup>41</sup> Por. *All. alle madri italiane*, 26 X 1941, s. 412.

<sup>42</sup> *All. all'Associazione Educatrice Italiana*, 24 X 1955, s. 741.

<sup>43</sup> *All. ai giovani di Azione cattolica italiana*, 20 IV 1946, s. 451.

<sup>44</sup> Por. *Enc. Summi Pontificatus*, s. 370.

<sup>45</sup> Por. *All. ai novelli sposi* 24 I 1940, s. 375.

<sup>46</sup> *Enc. Summi Pontificatus*, s. 370.

cunku wobec prawowitych autorytetów, uległości poleceniom Kościoła<sup>47</sup>. Muszą być przy tym świadomi, że kierowana przez nich rodzina jest pierwszą i podstawową komórką społeczeństwa<sup>48</sup>. W środowisku rodzinnym dziecko styka się ze wszystkimi istotnymi wartościami, wśród których są: małżeństwo, wychowanie i moralność publiczna<sup>49</sup>. „W rodzinie naród znajduje naturalne i obfite źródło swej wielkości i potęgi”<sup>50</sup> i przede wszystkim „pomiędzy ścianami domu musi rozpoczynać się i przebiegać rozwój dziecka, cennej nadziei Kościoła i Ojczyzny”<sup>51</sup>. Harmonijna chrześcijańska formacja, udzielana dzieciom w rodzinie, jest przygotowaniem młodego pokolenia do przejęcia w swoim czasie przynależnych mu funkcji w społeczeństwie<sup>52</sup>.

Rodzina stanowi również z samej natury właściwe środowisko wychowania moralnego<sup>53</sup>, w którym szczególna rola przypada rodzicom<sup>54</sup>. Ich działania powinny być też ukierunkowane na młodzież studiującą, która w przyszłości będzie decydowała o losach ojczyzny<sup>55</sup>.

Pius XII zwraca także uwagę na relacje zależności, jakie mogą zachodzić między telewizją i kinematografią a wypełnianiem przez rodziców zadania moralnego wychowania potomstwa. Zaznacza, że nieuwzględnienie przez rodziców silnego i niebezpiecznego wpływu ze strony wszelkiego rodzaju spektakli kinematograficznych, może osłabić skuteczność wychowania moralnego udzielanego dzieciom w środowisku rodzinnym<sup>56</sup>.

Wychowanie moralne jest ściśle związane z kształtowaniem charakteru dziecka, na który wywierają wielki wpływ cechy odziedziczone po rodzicach<sup>57</sup>, a także ich zachowanie po urodzeniu

<sup>47</sup> *All. ai novelli sposi* 24 IX 1941, s. 398.

<sup>48</sup> Por. *Enc. Summi Pontificatus*, s. 369; por. także *Lett. I rapidi progressi*, 1 I 1954, s. 677.

<sup>49</sup> Por. *All. ai giovani di Azione cattolica italiana*, 20 IV 1946, s. 450.

<sup>50</sup> *La solennita della pentecoste*, przemówienie radiowe z okazji pięćdziesiątej rocznicy ogłoszenia encykliki Leona XIII *Rerum novarum* na temat kwestii społecznej, w: *Nauczanie społeczne Kościoła*, Warszawa 1984, Ośrodek Dokumentacji i Studiów Społecznych, s. 24.

<sup>51</sup> *Lett. I rapidi progressi*, 1 I 1954, s. 677.

<sup>52</sup> Por. *RM per la Giornata della Madre e del Bambino*, 6 I 1957, s. 791.

<sup>53</sup> Por. *Enc. Summi Pontificatus*, s. 369.

<sup>54</sup> Por. *RM per la Giornata della famiglia in Italia*, 23 III 1952, s. 576; por. także *Lett. agli scolari d'Italia*, 2 V 1954, s. 710.

<sup>55</sup> Por. *RM agli uomini di Azione Cattolica del Portogallo*, 10 XII 1950, s. 530.

<sup>56</sup> Por. *All. all'Istituzione Marcantonio Colonna*, 27 V 1951, s. 542.

<sup>57</sup> Por. *All. alle madri italiane*, 26 X 1941, s. 404.

dziecka<sup>58</sup>. Charakter dzieci formują karność i nadzór rodziców<sup>59</sup>. Toteż niebezpieczeństwem jest okazywanie dzieciom ślepej tkliwości, zbytniej uległości, lekceważenie praw moralnych, odnoszących się do obowiązku modlitwy, konieczności ofiary i przezwy-  
 ciężania namiętności, głównych obowiązków sprawiedliwości i mi-  
 łości względem bliźniego<sup>60</sup>.

Istotną sprawą jest także kształtowanie sumienia, najbardziej intymnego i tajemnego miejsca w człowieku. Sumienie to sanktuarium, na progu którego wszyscy muszą się zatrzymać – także ojciec i matka. Kształtowanie sumienia chrześcijańskiego u dziecka lub młodej osoby polega na oświeceniu ich umysłu co do woli Chrystusa, Jego prawa<sup>61</sup>, czyli uświadomieniu, że „porządek wymagany przez Boga obejmuje całe życie, nie wyklucza życia publicznego w każdym jego przejawie”<sup>62</sup>.

Wychowanie moralne udzielane dzieciom przez rodziców powinno również obejmować płaszczyznę seksualną, przy czym nie może ono zmierzać do pełnego wtajemniczenia seksualnego<sup>63</sup>. Synowie winni otrzymać stosowne pouczenie ze strony ojców, córki zaś mają być uświadamiane przez matki<sup>64</sup>. Do rodziców więc będzie należało, „na ile okaże się to konieczne, ostrożne i delikatne uniesienie zasłony prawdy i danie im mądrej, właściwej oraz chrześcijańskiej odpowiedzi na te kwestie i niepokoje”<sup>65</sup>. Otrzymane bowiem „z ust chrześcijańskich rodziców, w stosownej godzinie, we właściwej mierze, ze wszystkimi odpowiednimi środkami ostrożności, odstonięcia misteryjnych i cudownych praw życia, będą wysłuchane z szacunkiem połączonym z wdzięcznością”<sup>66</sup>.

Kolejnym zadaniem rodziców jest wychowanie do modlitwy<sup>67</sup>, która może uchronić dziecko od upadku moralnego, pozwoli na za-

<sup>58</sup> Por. *tamże*, s. 404; por. także *All. ai novelli sposi*, 14 IV 1943, s. 434.

<sup>59</sup> Por. *All. ai novelli sposi*, 7 IV 1943, s. 431.

<sup>60</sup> Por. *All. ai novelli sposi* 24 I 1940, s. 375.

<sup>61</sup> Por. *RM per la Giornata della famiglia in Italia*, 23 III 1952, s. 576-579

<sup>62</sup> *Tamże*, s. 585.

<sup>63</sup> Por. *All. al V Congresso internazionale di psicoterapia e di psicologia clinica*, 13 IV 1953, s. 640.

<sup>64</sup> Por. *All. alle madri italiane*, 26 X 1941, s. 415.

<sup>65</sup> *Tamże*.

<sup>66</sup> *Tamże*.

<sup>67</sup> Por. *All. ai novelli sposi* 24 I 1940, s. 375; por. także *RM per la Giornata della famiglia in Italia*, 23 III 1952, s. 587.

chowanie czystości duszy<sup>68</sup>, umocni w dawaniu świadectwa wiary<sup>69</sup>. W wychowaniu do modlitwy znaczącą rolę odgrywa przykład rodziców. Papież przytacza w tym miejscu fakty z życia rodziny, w której był wychowywany ks. Bosko, wskazując, że Święty wyniósł umiłowanie modlitwy z domu rodzinnego<sup>70</sup>.

Do rodziców należy też wprowadzenie dziecka w życie sakramentalne. Na nich spoczywa zobowiązanie doprowadzenia dziecka do chrztu św.<sup>71</sup>, spowiedzi i Najświętszej Eucharystii, dzięki którym łatwiej będzie mogło osiągnąć doskonałość<sup>72</sup>. Szczególnie istotne dla życia chrześcijanina jest wychowanie do Eucharystii, która stanowi najlepszy środek ustrzeżenia niewinności dziecka. Z kolei najbardziej wymowną i przekonującą lekcją tego wychowania jest świadectwo samych rodziców<sup>73</sup>.

Rodzice powinni też przygotowywać dziecko na wyłączną służbę Bogu. Przede wszystkim mają być gotowi do ofiarowania swego dziecka do życia kapłańskiego i zakonnego<sup>74</sup>. Decyzja dziecka o pójściu za głosem powołania kapłańskiego lub zakonnego, może być dla nich powodem smutku i goryczy. Przynależy jednak każdemu człowiekowi, na mocy prawa do wolnego wyboru drogi życiowej<sup>75</sup>. Rodzice mają przy tym obowiązek zatroszczenia się, aby nie bagatelizowano spraw związanych z powołaniem ich dzieci do życia kapłańskiego lub zakonnego. Wybór drogi powołania powinien być dogłębnie przemyślany i skonsultowany ze spowiednikiem lub kierownikiem duchowym<sup>76</sup>.

W wychowaniu chrześcijańskim dzieci nie można pominąć nauczania doktryny chrześcijańskiej, które Pius XII określa jako wychowanie w wierze Kościoła katolickiego<sup>77</sup>, przy czym w to wy-

<sup>68</sup> Por. *Let. agli scolari d'Italia*, 2 V 1954, s. 710.

<sup>69</sup> Por. *RM per la Giornata della famiglia in Italia*, 23 III 1952, s. 587.

<sup>70</sup> Por. *All. ai novelli sposi*, 31 I 1940, s. 377.

<sup>71</sup> Por. Przemówienie Ojca Świętego wygłoszone 29 X 1951 r. do uczestniczek Kongresu Włoskiego Katolickiego Związku Położnych przy współudziale Narodowej Federacji Kolegiów Położniczych, w: *Problemy moralne pożycia małżeńskiego. Oświadczenia Papieskie „Apostolstwo położnych” i „Chrześcijańska kultura rodziny”*, Katolicki Ośrodek Wydawniczy „Veritas”, Londyn 1952, s. 8.

<sup>72</sup> Por. *RM per la Giornata della famiglia in Italia*, 23 III 1952, s. 587.

<sup>73</sup> Por. *All. ai novelli sposi*, 7 VI 1939, s. 364.

<sup>74</sup> Por. *All. ai novelli sposi*, 25 III 1942, s. 423.

<sup>75</sup> Por. *Enc. Sacra Virginitas*, s. 702.

<sup>76</sup> Por. *All. ai novelli sposi*, 25 III 1942, s. 423.

<sup>77</sup> Por. *All. ai novelli sposi* 24 I 1940, s. 375; por. także *All. ai novelli sposi*, 31 I 1940, s. 377; *All. ai novelli sposi*, 15 I 1941, s. 386; *All. alle madri italiane*, 26 X 1941, s. 400-401.

chowanie, oprócz rodziców<sup>78</sup>, powinni włączyć się wszyscy domownicy<sup>79</sup>. Elementy tego wychowania mają być obecne na wszystkich płaszczyznach wychowania udzielanego dzieciom – nawet tych, które dotyczą wymiaru czysto ludzkiego<sup>80</sup>. Papież uważa bowiem, że „religia jest pierwszym fundamentem dobrego wychowania”<sup>81</sup>. Stanowi gwarancję jego prawdziwości, a pozbawienie dzieci znajomości wiary jest przeszkodą w ich rozwoju moralnym i duchowym<sup>82</sup>.

Realizację omawianego tutaj zadania rodzice powinni podjąć chętnie i odważnie<sup>83</sup>, poświęcając swój najlepszy czas<sup>84</sup>. Szczególnie ważne jest zaangażowanie matki<sup>85</sup>. Jej bowiem został powierzony pierwszy przekaz orędzia ewangelicznego<sup>86</sup>, podstaw katechizmu<sup>87</sup>, wiary katolickiej<sup>88</sup> oraz umiejętność kształtowania w dziecku prawdziwego obrazu Boga<sup>89</sup>. Dlatego też papież kieruje do matek następujące słowa: „Uczcie miłości Boga, Jezusa Chrystusa, Kościoła – Naszej Matki, Pasterzy Kościoła, którzy wami kierują”<sup>90</sup>. Następnie dodaje: „Kochajcie katechizm i czyńcie tak, by kochały go wasze dzieci: jest to wielki kodeks miłości i bojaźni Boga, chrześcijańskiej mądrości i życia wiecznego”<sup>91</sup>.

### Zadania nauczycieli

Nauczyciele, mając prawo do realizacji wychowawczego posłannictwa Kościoła, są wezwani również do podjęcia określonych za-

<sup>78</sup> Por. *All. ai novelli sposi*, 24 I 1940, s. 375; por. także *All. all'Unione cattolica dell'insegnamento pubblico francese*, 26 III 1951, s. 534.

<sup>79</sup> Por. *All. alle madri italiane*, 26 X 1941, s. 416.

<sup>80</sup> Por. *Enc. Summi Pontificatus*, s. 370; por. także *All. all'Unione cattolica dell'insegnamento pubblico francese*, 26 III 1951, s. 534.

<sup>81</sup> *All. ai novelli sposi*, 31 I 1940, s. 378.

<sup>82</sup> Por. *All. al Ministro delle Poste e ad altre personalità degli Stati Uniti*, 20 VII 1946, s. 455.

<sup>83</sup> Por. *RM ai Cattolici Tedeschi*, 17 VIII 1958, s. 859.

<sup>84</sup> Por. *All. ai novelli sposi*, 31 I 1940, s. 379.

<sup>85</sup> Por. *All. alle madri italiane*, 26 X 1941, s. 404; por. także *All. ai maestri cattolici italiani*, 4 XI 1945, s. 438; *All. all'Unione mondiale delle organizzazioni femminili cattoliche*, 24 IV 1952, s. 596.

<sup>86</sup> Por. *All. all'Unione mondiale delle organizzazioni femminili cattoliche*, 24 IV 1952, s. 596.

<sup>87</sup> Por. *All. alle madri italiane*, 26 X 1941, s. 416.

<sup>88</sup> Por. *RM ai Cattolici Tedeschi*, 17 VIII 1958, s. 859.

<sup>89</sup> Por. *All. ai novelli sposi*, 31 I 1940, s. 377; por. także *All. alle madri italiane*, 26 X 1941, s. 416.

<sup>90</sup> także *All. alle madri italiane*, 26 X 1941, s. 416.

<sup>91</sup> *Tamże*.

dań wychowawczych. Pius XII zauważa, że prawdziwy nauczyciel katolicki powinien wzbogacić umysł ucznia wiadomościami, oświecić i ugruntować w jego sercu cnoty<sup>92</sup>. W realizacji tego zadania nie wystarczy dobrze przyglądać się wychowankowi. Trzeba go „badać”, wykorzystując metody pedagogiczne. Tym sposobem bardziej się uwidoczni, jak wrażliwym i delikatnym bytem jest dziecko. Dostrzeże się pełniej różnorodność charakterów u poszczególnych wychowanków oraz zróżnicowanie w ich rozwoju fizycznym, moralnym, intelektualnym i społecznym<sup>93</sup>.

Nauczyciele powinni być „nade wszystko wychowawcami ducha i we właściwej mierze formatorami duszy”<sup>94</sup>. Wielokrotnie ich wychowawcze działania okazują się bardziej istotne dla jakości życia człowieka, niż przekazywanie samej tylko wiedzy<sup>95</sup>. Poza tym mają nieść pomoc rodzicom w moralnym wychowaniu potomstwa, wnosząc niejednokrotnie istotniejszy i bardziej wszechstronny wkład w tego rodzaju wychowanie niż dom rodzinny<sup>96</sup>.

Najbardziej jednak zaszczytnym celem, jaki powinien stawiać sobie każdy nauczyciel chrześcijański, jest „przepowiadanie Chrystusa tym, którzy Go nie znają, doskonalenie tych, którzy Go znają”<sup>97</sup>. W dążeniu do tego celu jest niezbędne, aby sama organizacja szkoły i realizowany w niej program, były oparte na zasadach chrześcijańskich<sup>98</sup>. Potrzeba też, aby nauczyciel nauczył się słuchać i rozumieć swych wychowanków<sup>99</sup>, przy czym rozumienie nie polega na aprobowaniu wszystkiego i zgadzaniu się na wszystkie pomysły czy zachcianki młodzieży, ale wymaga bezbłędnego rozpoznania tego, co młody człowiek ma w swym wnętrzu, dostrzeżenia przyczyn jego niewłaściwych zachowań, a także śledzenia tego, co przynosi współczesność<sup>100</sup>. Istotne jest również, by nauczyciel posiadał umiejętność

<sup>92</sup> Por. *Lett. ap. Quod ait*, 15 V 1950, s. 518.

<sup>93</sup> Por. *All. all'Associazione italiana dei maestri cattolici*, 11 IX 1948, s. 473-475.

<sup>94</sup> *Discorso Una vez más, ai membri della Federazione Cattolica dei Maestri Spagnuoli*, 18 VII 1957, s. 816.

<sup>95</sup> Por. *Postawa wychowawcy wobec dziecka* (Z przemówienia Ojca Świętego Piusa XII na Dzień Matki i Dziecka w 1957 r.), *Kat.* 3 (1959) 1, s. 31.

<sup>96</sup> Por. *Lett. Das Gelöbniß univerrbrüchlicher*, 13 V 1955, s. 720.

<sup>97</sup> *Discorso La troisième Assemblée générale, ai delegati partecipanti alla terza Assemblea generale dell'Ufficio Internazionale dell'Insegnamento cattolico* (O.I.E.C.), 14 IX 1958, s. 865.

<sup>98</sup> Por. *tamże*, s. 863.

<sup>99</sup> Por. *All. all'Associazione italiana Maestri cattolici*, 4 XI 1955, s. 749.

<sup>100</sup> Por. *All. alle Religiose insegnanti*, 13 IX 1951, s. 551.

właściwej komunikacji z uczniami. Jest to szczególnie ważne w wychowaniu małych dzieci.

Nauczyciele katoliccy mają ponadto zatroszczyć się o przekazywanie wychowankom informacji niezbędnych do życia. W tym celu muszą być wierni zatwierdzonym programom nauczania. Przede wszystkim niech dokończą wielu starań do religijnego wychowania uczniów, podając prawdy wiary w sposób prosty, integralny i żywy. Należy ukazywać religię jako życie, to znaczy jako nieodzowny element życia, jako pomoc w chwilach niepewności, zwątpienia, pokus, jako światło i przewodnika w działaniu i kontaktach ze światem<sup>101</sup>. Nauczyciele mają dążyć do tego, by stworzyć ze szkoły miejsce święte, drugi dom, w którym wychowankowie wzrastaliby w mądrości i łasce, poznawali i uczyli się kochać Jezusa, który jest Drogą, Prawdą i Życiem<sup>102</sup>. Oprócz tego powinni wprowadzać swych uczniów w życie Kościoła, przez uczestnictwo w liturgii świętej, przystępowanie do sakramentów oraz stosowanie do poziomu rozwojowego, włączanie ich w dzieło apostołstwa wśród kolegów i koleżanek, w domu i środowisku, w którym żyją<sup>103</sup>. „Uczniowie instytutu katolickiego nie mogą nigdy postrzegać swej przyszłej kariery jako zwykłej funkcji społecznej, koniecznej bez wątpienia im samym i ich bliskim, ale bez bezpośredniego odniesienia do wymagań wypływających z przyjętego przez nich chrztu świętego”<sup>104</sup>.

Celem dobrego wypełniania wychowawczych zadań Kościoła konieczne jest, aby nauczyciel kierował się do swych uczniów z miłością<sup>105</sup>, z pasją poświęcał się swej pracy, pozostawiając na uboczu osobiste korzyści. Jego zachowanie powinno być nienaganne i godne naśladowania, gdyż bardziej oddziałuje na wychowanków dobry przykład niż wypowiedane słowa. Szczególnie dużą rolę odgrywa tu cierpliwość i szczerza pobożność. Te z kolei wymagają nieustannego kontaktu z Panem, szczególnie przez modlitwę i sakramenty święte<sup>106</sup>. Cierpliwości wymagają nawet te dzieci, które urodziły się

<sup>101</sup> Por. *All. all'Associazione italiana Maestri cattolici*, 4 XI 1955, s. 749-752.

<sup>102</sup> Por. *All. ai professori ed agli allievi della „Overseas School of Rome”*, 10 IV 1948, s. 471.

<sup>103</sup> Por. *Discorso La troisième Assemblée générale, ai delegati partecipanti alla terza Assemblea generale dell'Ufficio Internazionale dell'Insegnamento cattolico (O.I.E.C.)*, 14 IX 1958, s. 864.

<sup>104</sup> *Tamże*.

<sup>105</sup> Por. *All. all'Associazione italiana dei maestri cattolici*, 11 IX 1948, s. 475.

<sup>106</sup> Por. *Discorso Una vez más, ai membri della Federazione Cattolica dei Maestri Spagnoli*, 18 VII 1957, s. 817.



i były wychowywane w środowisku prawdziwie chrześcijańskim. Powodem tego są nie tylko ich małe wady, ale także dziecinność, charakteryzująca się wielością stawianych pytań, żywotnością i hałaśliwością<sup>107</sup>.

Papież popiera stowarzyszenia katolickie nauczycieli, które stawiają sobie za cel „pełne kształcenie i wychowanie całej osoby ludzkiej, jej władz intelektualnych nie mniej niż woli i instynktu, przyszłego uczciwego i pracowitego obywatela, jako chrześcijanina, dziecka Bożego”<sup>108</sup>. Przy tej wypowiedzi Ojciec Święty wyraża radość, że będące w przygotowaniu reformy szkolne, szczególnie ramowy program nauczania od przedszkola do szkół wyższych, uwzględniają powyższy cel<sup>109</sup>.

Nauczyciel, troszcząc się o chrześcijański charakter szkoły, ma szanować – pochodzące z natury i Objawienia – prawo rodziców do wybierania dla swych dzieci szkół, w których byłoby udzielane wychowanie według zasad chrześcijańskich i katolickiej tradycji<sup>110</sup>. Jest to „prawo rodziców katolickich do katolickiej szkoły”<sup>111</sup>. Zadaniem szkoły i pracujących w niej nauczycieli jest jedynie dopełnienie wychowania, jakie dzieci otrzymują w domu rodzinnym<sup>112</sup>. Nauczyciel winien być świadomy, że „misja, którą ma szkoła, wypływa (...) przede wszystkim od rodziny”<sup>113</sup>, którą można porównać do gniazda przygotowanego przez naturę<sup>114</sup>. Środowisko rodzinne, „kiedy jest wspomagane przez Kościół i dopełniane przez szkołę, staje się najbardziej odpowiednie dla zapewnienia dobrego, a nawet doskonałego wychowania”<sup>115</sup>, przy czym „nic, po ojcowskim domu, nie działa tak trwale na dusze młodych, jak szkoła”<sup>116</sup>. Dlatego też nauczy-

<sup>107</sup> Por. *Do wychowawców* (Z przemówienia do katolickich nauczycieli włoskich w dniu 4 XI 1954 r.), *Katecheta* 3 (1959) 1, s. 3-4.

<sup>108</sup> *All. all'Associazione italiana dei maestri cattolici*, 11 IX 1948, s. 473.

<sup>109</sup> Por. *tamże*.

<sup>110</sup> Por. *All. all'Associazione italiana dei maestri di scuola cattolici*, 8 IX 1946, s. 460; por. także *All. all'Unione cattolica italiana dell'insegnamento secondario*, 4 IX 1949, s. 503-504.

<sup>111</sup> *All. ai padri di famiglia francesi*, 18 IX 1951, s. 565.

<sup>112</sup> Por. *Let. della Segreteria di Stato per la IV Settimana sociale portogese*, 16 X 1952, s. 621; por. także *All. ai Congressisti delle Scuole Private*, 10 XI 1957, s. 828; *Let. a Carlo Flory*, 28 VI 1958, s. 850.

<sup>113</sup> *All. ai Congressisti delle Scuole Private*, 10 XI 1957, s. 828; por. także *Let. a Carlo Flory*, 28 VI 1958, s. 845.

<sup>114</sup> Por. *All. al Convitto Nazionale Maschile di Roma*, 20 IV 1956, s. 761.

<sup>115</sup> *Tamże*.

<sup>116</sup> *All. all'Associazione italiana dei maestri di scuola cattolici*, 8 IX 1946, s. 462.

ciel „powinien prowadzić swe dzieło z zapałem, a równocześnie ze spokojem, unikając wszelkich objawów depresji i zniechęcenia, które w jednej chwili mogłyby zniweczyć rezultaty mozolnie osiągnięte pracą tygodni i zmęczeniem miesięcy i przekreślić albo przynajmniej zachwiać zaufanie, jakim obdarzają go dzieci”<sup>117</sup>.

Szkoła, w której ma miejsce wychowanie religijne, jest szkołą najbardziej odpowiednią do wychowania w ogóle<sup>118</sup>. Dlatego winna być równa świątyni, „która jest wypełniona przyzwoitością i czystością, gdzie pierwsze miejsce zajmują prawda i uczciwość, gdzie błyszczą religia, gdzie wznosi się i uszlachetnia duch w Bogu, obecnym w każdym miejscu (...)”<sup>119</sup>. Jedyne taka szkoła może zabezpieczyć i rozwinąć wartości religijno-moralne, które młody człowiek otrzymuje w domu. „Jeśli system wychowania nie respektowałby tego, co przynależy rodzinie chrześcijańskiej, chronionej przez święte prawo Boga, jeśli atakowałby jej fundamenty, jeśli zamykałby młodzieży drogę do Chrystusa, do źródeł życia i radości Zbawiciela, jeśli uważałby odstępstwo od Chrystusa lub od Kościoła za symbol wierności ludowi, bądź określonej klasie społecznej, ogłaszałby przeciw sobie potępienie”<sup>120</sup>.

W wychowawcze dzieło szkoły powinna być zatem włączona rodzina<sup>121</sup>, której przysługuje prawo wyboru nauczyciela<sup>122</sup>, mające charakter niezbywalności<sup>123</sup>. Rodzina „musi być mocną podporą nauczyciela na wszystkich poziomach: lokalnym, związkowym, państwowym”<sup>124</sup>. W ten sposób rysuje się konieczność współpracy między rodziną a szkołą<sup>125</sup>. Współpraca ta „jest czymś naturalnym i koniecznym”<sup>126</sup> i „nikt, bez wątpienia, nie może zakwestionować korzyści wzajemnych relacji między nauczycielami a rodzicami, ani pożytku, który przychodzi z obustronnej wymiany informacji”<sup>127</sup>.

<sup>117</sup> *Do wychowawców*, s. 4.

<sup>118</sup> *Por. All. all'Associazione italiana dei maestri di scuola cattolici*, 8 IX 1946, s. 458.

<sup>119</sup> *Tamże*, s. 462.

<sup>120</sup> *Enc. Summi Pontificatus*, s. 371.

<sup>121</sup> *Por. Lett. a Carlo Flory*, 28 VI 1958, s. 846.

<sup>122</sup> *Por. All. all'Unione catt. it. dell'ins. secondario*, 5 I 1954, s. 690, 736.

<sup>123</sup> *Por. tamże*, s. 690, 736; *por. także Lett. a Carlo Flory*, 28 VI 1958, s. 846.

<sup>124</sup> *All. all'Unione catt. it. dell'ins. secondario*, 5 I 1954, s. 690.

<sup>125</sup> *Por. tamże*, s. 689-690, 736; *por. także All. a Maestri Spagnuoli*, 18 VII 1957, s. 816.

<sup>126</sup> *All. all'Unione catt. it. dell'ins. secondario*, 5 I 1954, s. 690, 736; *Lett. a Carlo Flory*, 28 VI 1958, s. 846.

<sup>127</sup> *Lett. a Carlo Flory*, 28 VI 1958, s. 846.

Efektywność współpracy wymaga jednak wzajemnego poznania się nauczyciela i rodziców, ciągłych kontaktów między nimi, uzgodnienia działań wychowawczych<sup>128</sup>, oparcia ich na serdeczności, wzajemnym zrozumieniu i zaufaniu, przekonaniach głęboko religijnych, tej samej mentalności i wierze<sup>129</sup>. Szczególnie ważna okazuje się tutaj doskonała jedność głównych zasad i kierunków między szkołą i rodziną. Jedno nie może zniszczyć dzieła drugiego i odwrotnie<sup>130</sup>. „Jeśli wymiana żywotnych energii zachodzi na terenie chrześcijańskim, rezultaty stają się szczególnie ważne i ma ona często zdolność neutralizowania negatywnych wpływów, które przybywają ze środowiska”<sup>131</sup>. Łagodzi ona także wszystkie sytuacje ekonomiczno-społeczne, które przeszkadzają rodzinie w poświęcaniu się trudnemu obowiązkowi wychowania dzieci<sup>132</sup>. W tej sytuacji solidarność między szkołą a rodziną sprzyja dobru wspólnemu w formacji człowieka, obywatela i chrześcijanina<sup>133</sup>. Ale nawet doskonała szkoła nie zwalnia rodziców od obowiązku zajmowania się dzieckiem, a jej wpływ ma wyrażać się m.in. w podtrzymywaniu, kontynuowaniu i uzupełnianiu dzieła wychowawczego nauczycieli<sup>134</sup>.

Z powyższych stwierdzeń wynika, że nauczyciel, „w kwestii nauczania, jest przede wszystkim pełnomocnikiem rodziny, a dopiero później, jeśli pojawia się taki przypadek, publicznym urzędnikiem lub urzędnikiem Państwa bądź społeczeństwa”<sup>135</sup>. Dlatego też dzieło wychowania, jakie podejmuje wobec dzieci, powinno korelować z wychowaniem, którego udziela im rodzina<sup>136</sup>. „Byłoby (...) znieważaniem podstawowych praw człowieka, gdyby chciano zmuszać rodziców do powierzenia własnych dzieci wpływowi szkoły, której nauczyciele mają postawę obojętną, negatywną a nawet wrogą w stosunku do religijnych i moralnych przekonań rodziny”<sup>137</sup>. Rodzice bowiem mają prawo „zawierać swe dzieci jedynie tym szkołom, w któ-

<sup>128</sup> Por. *All. all'Unione catt. it. dell'ins. secondario*, 5 I 1954, s. 690, 736.

<sup>129</sup> Por. *All. ai Maestri catt. di Bavaria*, 31 XII 1956, s. 786.

<sup>130</sup> Por. *All. al Conwitto Nazionale Maschile di Roma*, 20 IV 1956, s. 777.

<sup>131</sup> *All. all'Unione catt. it. dell'ins. secondario*, 5 I 1954, s. 736.

<sup>132</sup> Por. *All. al Conwitto Nazionale Maschile di Roma*, 20 IV 1956, s. 761.

<sup>133</sup> Por. *All. all'Unione catt. it. dell'ins. secondario*, 5 I 1954, s. 736.

<sup>134</sup> Por. *All. al Conwitto Nazionale Maschile di Roma*, 20 IV 1956, s. 777.

<sup>135</sup> *All. all'Unione catt. it. dell'ins. secondario*, 5 I 1954, s. 690.

<sup>136</sup> Por. *All. all'Unione cattolica italiana dell'insegnamento secondario*, 4 IX 1949, s. 508.

<sup>137</sup> *All. ai Maestri catt. di Bavaria*, 31 XII 1956, s. 787.

rych życie religijne dzieci byłoby bezpieczne i mogłoby się swobodnie rozwijać<sup>138</sup>. Wypełniając zaś zadanie troszczenia się o chrześcijański charakter szkoły, powinni powierzać swe dzieci nauczycielom godnym zaufania<sup>139</sup>, którzy są zobowiązani wprowadzać ucznia „w bardziej bliski kontakt ze sobą samym, z naturą, z rodziną, ze współobywatelami, z Kościołem, miastem synów Boga, oraz z Bogiem, źródłem i celem każdego życia”<sup>140</sup>. Dzieło wychowania, jakie podejmuje nauczyciel, ma więc zmierzać do „uzupełnienia chrześcijańskiego wychowania w rodzinie i możliwie ścisłej jedności z rodzicami”<sup>141</sup>. W tym celu sam nauczyciel powinien obudzić w sobie „przede wszystkim wolę dążenia do własnej doskonałości moralnej i duchowej, to znaczy osiągnięcia, przy pomocy modlitwy, osobistego stosowania się do nauczania Kościoła i siły życia wewnętrznego”<sup>142</sup>. Jego postawa winna być świadectwem wiary<sup>143</sup>, przez co zyska autorytet zarówno u samych wychowanków jak też u ich rodziców<sup>144</sup>. Dzieło wychowania dzieci, jakie podejmuje, nabierze większej skuteczności<sup>145</sup>. A więc rodzice powinni wybierać dobrych i kompetentnych nauczycieli<sup>146</sup>, ludzi przyzwoitych, wzorowych katolików i doskonałych profesjonalistów<sup>147</sup>. U dobrego nauczyciela wspomniane „właściwości muszą łączyć się w jedno, ponieważ człowiek, katolik i pracujący zawodowo, nie są to trzy sprawy od siebie oddzielone, one konkretyzują się w jednej osobie, zdolnej uczyć bardziej i przede wszystkim przez przykład niż słowo”<sup>148</sup>.

Pius XII ubolewa nad taką szkołą, która „pod wpływem lub dominacją materialistycznego ducha, zatrzuwa i rujnuje to, co rodzice włożyli w dusze dzieci”<sup>149</sup>. Zauważa także, że „wiele rodzin katolic-

<sup>138</sup> *RM Zum zweiten Mal, ai Cattolici tedeschi, partecipanti al 78° Katholikentag, in Berlino, 17 VIII 1958, s. 858.*

<sup>139</sup> *Por. All. ai novelli sposi, 19 III 1941, s. 387.*

<sup>140</sup> *All. ai maestri ed allievi adulti dei corsi di educazione popolare, 19 III 1953, s. 631.*

<sup>141</sup> *All. a delle Religiose ed laici insegnanti, 4 VI 1953 s. 647.*

<sup>142</sup> *All. ai dirigenti dell'Unione cattolica italiana dell'insegnamento secondario, 5 I 1954, s. 685.*

<sup>143</sup> *Por. tamże; por. także Lett. Das Gelöbnis univerrbrüchlicher, 13 V 1955, s. 720.*

<sup>144</sup> *Por. All. ai dirigenti dell'Unione cattolica italiana dell'insegnamento secondario, 5 I 1954, s. 685.*

<sup>145</sup> *Por. Lett. Das Gelöbnis univerrbrüchlicher, 13 V 1955, s. 720.*

<sup>146</sup> *Por. RM. al V Congresso interamericano di educazione cattolica, 1 I 1954, s. 693; por. także All. all'Associazione Educatrice Italiana, 24 X 1955, s. 741.*

<sup>147</sup> *Por. All. agli Ispettori delle scuole primarie di Spagna, 3 VII 1956, s. 781.*

<sup>148</sup> *Tamże.*

<sup>149</sup> *RM al mondo intero, 24 XII 1942, s. 430.*

kich boi się (...), że ich dzieci pójdą w ręce nauczycieli bez wiary i praktyki chrześcijańskiej, niezdolnych więc do chrześcijańskiego wychowania uczniów<sup>150</sup>. W zależności zaś od środków materialnych, jakimi dysponują, powinni dobrze korzystać z ich naturalnego prawa do chrześcijańskiego wychowania swych dzieci<sup>151</sup> oraz swobodnego zakładania szkół katolickich<sup>152</sup>. Katolicka szkoła zmierza bowiem do „zabezpieczenia integralności i dobra rodziny katolickiej”<sup>153</sup>.

### Zadania członków Akcji Katolickiej

Członkowie Akcji Katolickiej mogą realizować wychowawcze posłannictwo Kościoła wielorako. Jednym ze sposobów jest praca w instytucjach zajmujących się wychowaniem i kształceniem. Poza tym mogą zakładać własne szkoły i instytuty. W ten sposób będą tworzyć miejsca wychowania chrześcijańskiego, ucząc m.in. odpowiedzialności i dyscypliny. Młody człowiek, przebywając tam, z biegiem lat znajdzie upodobanie w prawdzie, dobru, pięknie oraz skieruje się ku Chrystusowi. Uczniowie kończący szkołę lub instytut kierowany przez członków Akcji Katolickiej powinni być wszechstronnie rozwinięci, zarówno w płaszczyźnie czysto ludzkiej jak i religijnej. Powinni patrzeć na świat oczami chrześcijanina i umieć właściwie ocenić to, co jest, oraz działać zgodnie z nauką chrześcijańską. Mają być ukształtowani na przyszłych liderów<sup>154</sup>. W tym celu należy zwrócić uwagę głównie na kształtowanie intelektualne. Wychowankowie powinni otrzymać konkretne idee dotyczące życia chrześcijańskiego, przyjmowane z pełnym zrozumieniem. Potrzebna jest także katecheza, przekazująca wiedzę religijną w miarę możliwości jak najpełniej. Ale samo wzbogacenie umysłu doktryną

<sup>150</sup> *Discorso Il nostro paterno*, 3 I 1958, s. 834.

<sup>151</sup> Por. *Enc. O położeniu Kościoła katolickiego w Rzeszy Niemieckiej (Mit brennender sorge)*, Znak 34/1982, s. 332-334, s. 43; por. także *Lett. della Segreteria di Stato per la XXVIII Settimana sociale d'Italia*, wrzesień 1955, s. 735.

<sup>152</sup> Por. *All. alle Religiose insegnanti*, 13 IX 1951, s. 556; por. także *Lett. della Segreteria di Stato per la XXVIII Settimana sociale d'Italia*, wrzesień 1955, s. 735.

<sup>153</sup> *All. ai Maestri catt. di Bavaria*, 31 XII 1956, s. 788.

<sup>154</sup> Por. *Discorso Il Nostro paterno, alle partecipanti al Convegno Nazionale delle Religiose Assistenti delle Associazioni parrocchiali ed interne della Gioventù Femminile di Azione Cattolica Italiana*, 3 I 1958, s. 835-837.

chrześcijańską nie wystarczy. Potrzeba kształtowania woli. Tak uformowani: mając niezbędną wiedzę, głęboką wiarę oraz dobrze ukształtowaną wolę, młodzi ludzie mogą dążyć do wyznaczonego celu i realizować wyznaczone im różne zadania. Jedni całkowicie poświęcą się pracy w Akcji Katolickiej, sprawując urzędy kościelne. Inni założą porządne, szczęśliwe rodziny<sup>155</sup>. Będą ludźmi, „którzy pragną żyć po Bożemu (...); którzy studiując lub pracując, przemawiając, modląc się i cierpiąc, będą mieli w sercu – jak płonąca pochodnię – rozpaloną miłość do Chrystusa”<sup>156</sup>.

Wypełnianie zadań wychowawczych nastęrcza niejednokrotnie wiele trudności. Pomocą w przewyciężeniu takich momentów jest miłość do wychowanków, która bardzo często wymaga poświęcenia, ofiary, wyrzeczenia, bezinteresowności. Celem, jaki powinien przyświecać członkom Akcji Katolickiej powinno być rozbudzenie w sercach wychowanków miłości do Chrystusa<sup>157</sup>. Istotną rolę mogą odegrać członkowie Akcji Katolickiej bezpośrednio zajmujący się dziedzinami związanymi z wychowaniem. Im powierza się wychowanie religijne dzieci szczególnie w tych przypadkach, kiedy rodzina lub szkoła nie dają im solidnego kształcenia religijnego<sup>158</sup>.

Członkom Akcji Katolickiej przynależą też określone zadania, które są związane z płaszczyzną wychowania moralnego<sup>159</sup>. W tym względzie powinni zwrócić uwagę na szkodliwy i wywracający właściwy porządek wpływ spektakli kinematograficznych<sup>160</sup>. One bowiem „mogą wstrząsnąć i zniszczyć na zawsze całą konstrukcję czystości, dobroci i zdrowego wychowania indywidualnego i społecznego”<sup>161</sup>.

\* \* \*

Przedstawione poglądy Piusa XII, jakkolwiek podlegają współcześnie weryfikacji – głównie ze strony odnowionej na II Soborze Watykańskim i rozwijanej obecnie teologii oraz myśli wychowaw-

<sup>155</sup> Por. *All. agli assistenti della gioventù italiana di Azione Cattolica*, 9 IX 1953, s. 653-655.

<sup>156</sup> *Tamże*, s. 656.

<sup>157</sup> Por. *All. alle Delegate della Gioventù femminile italiana di Azione Cattolica*, 30 XII 1953, s. 666-667.

<sup>158</sup> Por. *All. ai bambini ed alle donne di Azione Cattolica italiana*, 15 VII 1952, s. 615.

<sup>159</sup> Por. *Lett. I rapidi progressi, ai vescovi d'Italia*, 1 I 1954, s. 680.

<sup>160</sup> Por. *tamże*, s. 678.

<sup>161</sup> *Tamże*.

czej Kościoła, w znacznej mierze zachowują swą aktualność. Szczególne znaczenie dla dzisiejszej praktyki pedagogicznej mają te sformułowania, w którym zaznacza się, że wychowanie powinno być oparte na niezmiennych, prawdziwych wartościach oraz ukierunkowane na pełny rozwój człowieka. Niemniej ważne są te wypowiedzi, które podkreślają pierwszeństwo i niezbędność rodziny w prawidłowym wychowaniu człowieka, konieczność wychowawczego zaangażowania się Kościoła i szkoły oraz wskazują na znaczenie przykładu nauczyciela i wychowawcy do osiągnięcia oczekiwanych rezultatów wychowania.

### **Riassunto**

#### **I compiti educativi dei chierici, degli religiosi e dei laici**

In questa presentazione abbiamo tentato di presentare i compiti riguardanti la realizzazione del mandato educativo della Chiesa. Nella luce dell'insegnamento del Papa Pio XII, un compito particolare riguarda il Papa e i vescovi, i quali tracciano le linee educative, la fondazione delle scuole e custodia sulla realizzazione del programma educativo non solo nelle parrocchie e nelle scuole, ma anche nelle famiglie. Invece i laici vengono considerati in maniera secondaria.

I compiti educativi realizzati dai diversi soggetti ricevono la loro caratteristica propria, però hanno anche qualche elemento comune. La considerazione più importante sembra indicare che ogni azione educativa deve essere orientata verso un'autentica educazione cristiana, che è possibile soltanto nell'educazione cattolica.

Questa riflessione di Pio XII, pur portando lo stemma del tempo di allora, in gran parte conserva la propria attualità. Un significato particolare hanno le considerazioni, che ogni educazione deve essere basata sui veri valori e orientata verso lo sviluppo totale della persona. In quest'ambito educativo un'importanza particolare spetta la parrocchia, la scuola ma soprattutto la famiglia.